

# Ś GŁOS Świdnika

**TYGODNIK NR 3 (1716) 20.01.2006 r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)**

 Nr indeksu 359726  
ISSN 1232-0536

## CO TO BYŁ ZA BAL!!!

...to był bal w naprawdę wielkim stylu. Setki kolorowych balonów i srebrzyście połyskujących gwiazdek dekorujących salę, zespół muzyczny grający same wielkie przeboje oraz oszalałające kreacje pań i eleganckie garnitury panów. Jednym słowem - studniówka w Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Broniewskiego w Świdniku, na której w sobotę 14 stycznia bawiło się ponad 240 uczniów.

Zgromadzonych w sali gimnastycznej licealistów, nauczycieli oraz rodziców powitał dyrektor szkoły Stanisław Stefańczyk. Nie obyło się bez podziękowań dla uczniów za trud, jaki włożyli w dotychczasową naukę, życzeń powodzenia na zbliżającej się maturze oraz słów uznania dla wychowawców i rodziców za poświęcenie, codzienną pracę z młodzieżą oraz przygotowanie imprezy.

Dokończenie na str. 6



Poloneza otwierającego bal studniówkowy poprowadził Stanisław Stefańczyk, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Broniewskiego

Tylko wewnętrzna sprawa rodziny?

## Cisza wokół przemocy

Kilka dni temu 30-letni syn pobił matkę. Był pijany. Po wytrzeźwieniu przeproszał na kolanach i przyrzekał, że nie weźmie alkoholu do ust.

To nie jest odosobniony przypadek. Miesięcznie policjanci wzywani są do około 80 awantur domowych, podczas których zachodzi podejrzenie o przemoc. Awantury domowe, w większości, powiązane są ze spożywaniem alkoholu. Średnio, na 10 sprawców przemocy, 7 jest nietrzeźwych.

- Interwencji domowych mamy coraz więcej - mówi aspirant sztabowy Marian Wójcik, naczelnik Sekcji Kryminalnej Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. - Zjawisko to nasiliło się szczególnie w czasie świąt. Ludzie pili i bili. Jeżeli spożywany jest alkohol, to najczęściej dochodzi do przemocy. W ubiegłym roku wszczęliśmy 57 postępowań w sprawie o fizyczne lub moralne znęcanie się nad rodziną. Za znęcanie się grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 1 roku, z zawieszeniem na 2-3 lata. Oprócz tego może być orzeczony zakaz spożywania alkoholu lub poddanie się leczeniu odwykowemu.

- Pokrzywdzone są zwykłe żony i konkubiny, czasem matki. Znęcanie niezwykle rzadko dotyczy dzieci. Właściwie nie pamiętam takiego przypadku - uzupełnia starszy aspirant Krzysztof Stechnij, kierownik Referatu Operacyjno-Roz-

poznawczego Sekcji Kryminalnej KPP.

### Mundur uspokaja

Jeżeli wezwany policjant stwierdzi zaistnienie przemocy sporządza tzw. „niebieską kartę”. Istnienie takich kart jest sygnałem dla dzielnicowego, że w danej rodzinie źle się dzieje i należy ją mieć „na oku”. Na wielu damskich bokserów uspokajająco działa widok policyjnych mundurów, a rozmowa z dzielnicowym skutecznie studi ich zapala. Dalszy krok to wszczęcie postępowania o znęcanie. Niezwykle ważne jest czy kobieta zechce zeznać oraz czy są świadkowie.

- Dzielnicowy rozmawia z pokrzywdzoną, informuje ją o prawnych możliwościach rozwiązania jej sytuacji - mówi aspirant Zenon Andzelm, kierownik Rewiru

Dokończenie na str. 2

Zawiniła nadmierna prędkość?

## Tragedia na drodze

Nieuwaga piesze, nadmierna prędkość kierowcy, a być może oba czynniki stały się przyczyną tragedii na jednej ze świdnickich ulic. Późnym popołudniem, 14 stycznia, jadący al. Lotników Polskich 30-letni świdniczanin uderzył w przechodzącego przez jezdnię 62-letniego mężczyznę. Szedł do sąsiada pozyć paczkę papierosów. Pieszy poniósł śmierć na miejscu.

- Kierowca hondy civic tłumaczył, że nie widział przechodnia. Poczut tylko uderzenie - mówi nadkomisarz Ryszard Nalewajko, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. - Badania wykazały, że młody człowiek był trzeźwy. Na razie zakładamy, że przyczyną wypadku była nadmierna prędkość kierowcy. Gdyby jechał z obowiązującą tam szybkością 50 km/h, musiałby zauważyć znajdującego się na środku ulicy dorosłego człowieka. Poza tym wskazują na to duże uszkodzenia samochodu. Zniszczeniu uległ przód auta, szyba, nawet dach. Policja przypomina o obowiązującym na al. Lotników Polskich ograniczeniu prędkości do 50 km/h oraz o zakazie wyprzedzania na całej długości ulicy. Niestety, oba przepisy są nagminnie łamane. O ostrożności powinni również pamiętać piesi.



## Wspominamy z „Głosem”

Towarzyszyliśmy obchodom jubileuszu 50-lecia miasta i instytucjom, które rosły razem ze Świdnikiem. Przyszła kolej i na nasz jubileusz „Głos Świdnika” w tym roku kończy 50 lat. 1 listopada 1956 roku ukazał się pierwszy numer gazety. Powstał z inicjatywy grupy entuzjastów, którzy uznali, że Świdnik jest już na tyle prężnym ośrodkiem miejskim, że powinien mieć swoją gazetę. I tak, od półwiecza „Głos Świdnika” służy mieszkańcom. Postanowiliśmy w kolejnych numerach przybliżyć czytelnikom gazetę sprzed lat. Chcemy razem z Państwem wspominać wydarzenia i ludzi, którzy rośli razem z miastem i tworzyli jego historię. Zapraszamy do tej niezwykle interesującej i nierzadko zabawnej lekcji historii własnego miasta. Spróbujemy nie tylko odtworzyć najważniejsze wydarzenia, ale również przybliżyć klimat i język zmieniających się czasów.

Styczeń to czas studniówek, dlatego w dzisiejszej gazecie przypomniemy studniówkę sprzed 45 lat w Liceum Ogólnokształcącym.

„Głos Świdnika” nr 4 z 4 marca 1961 roku pisał: „Matura za 100 dni. A skoro tak, studniówka w Szkole Ogólnokształcącej w Świdniku stała się faktem dokonanym. W pięknie udekorowanej sali, w uroczystym i podniosłym nastroju zebrał się na niej wszyscy absolwenci. W części oficjalnej zabrał głos dyr. szkoły tow. Rubaj. W słowach pełnych uniesień, w słowach prawdy o nauce i życiu płomienne przemówienie do młodzieży wygłosił prof. Jasiewicz, wychowawczyni młodzieży.

Po zakończeniu części oficjalnej młodzież ruszyła... w tany. Tańczono przy dźwiękach „własnej” orkiestry szkolnej. W części artystycznej nie zabrakło monologów, kupletów, wesołych wierszyków i piosenek, które dedykowano profesorom.”

Wiemy, że z 23 maturzystów z 1961 roku, wielu pozostało w Świdniku, ciekawi jesteśmy jak potoczyły się ich dalsze losy. Zadowolone lub napiszcie do nas, chętnie opublikujemy wasze historie. Wprawdzie zdjęcie w gazecie nie wytrzymało próby czasu, ale może ktoś rozpozna się na nim. Czekamy na informacje.

W dzisiejszej gazecie również zamieszczamy materiał z tegorocznej studniówki w Liceum Ogólnokształcącym. Kto wie, może za 50 lat, ktoś również będzie ją wspominał.

## Plebiscyt Sportowy

Wybieramy  
najpopularniejszych  
i najlepszych  
sportowców i trenerów  
2005 roku.

Kupon konkursowy na  
str. 5

Winieta „Głosu Świdnika”  
z 1961 roku



W 1961 roku maturę w Liceum Ogólnokształcącym zdali: Joanna Brendler, Kazimiera Bukowińska, Maria Kołodziej, Urszula Kosz, Irena Król, Urszula Wanda Łada, Krystyna Mańko, Adam Pałafij, Grzegorz Pałka, Władysław Parol, Wanda Pasieczna, Kazimierz Pawlak, Janina Próchniak, Kazimierz Romanowski, Irena Sawicka, Maciej Szerbik, Andrzej Ulrich, Barbara Wielogórska, Krystyna Wojciechowska, Andrzej Wojnowski, Anna Zielińska, Maria Zielińska i Roman Żywiec.

## Oplatek u burmistrza

Zgodnie z wieloletnią tradycją burmistrz Świdnika organizuje świąteczne spotkanie oplatkowe. Również i w tym roku, 12 stycznia, na oplatku w Miejskim Ośrodku Kultury spotkali się członkowie organizacji kombatanckich, działacze społeczni, ludzie

kultury, przedstawiciele klubów sportowych, kierownicy jednostek organizacyjnych gminy.

Burmistrz Waldemar Jakson, starosta Mirosław Król i zastępca burmistrza do spraw oświaty Tomasz Szydło złożyli im życzenia powdże-

nia w działalności zawodowej.

Zyczeniom towarzyszył piękny występ chóru Immo Pectore pracującego pod kierownictwem Bogdana Lipińskiego. W atmosferze tradycyjnych polskich koled do sali MOK powrócił zapomniany już nieco nastrój świąt.



Zapraszamy na

Wszystko jest trudne nim stanie się łatwe  
**intensywne kursy językowe**

•angielski •francuski •hiszpański •niemiecki •włoski

Idealne dla wyjeżdżających do pracy

Szczegółowe informacje

dotyczące tematyki, terminu rozpoczęcia oraz kosztów

 •Sekretariat: Szkoła Podstawowa nr 7, I piętro (obok) 114  
w godz. 18.00 - 20.00  
•Telefon: 0 509 579 676  
(wyślij sms a my do Ciebie oddzwonimy!!!)

**Victory**  
Szkoła Języków Obcych

R-16

## „Helicopters” na Nowy Rok

15 stycznia o godz. 15 sala konferencyjna Urzędu Miasta pękała w szwach. Kto się spóźnił, mógł liczyć jedynie na miejsca stojące. Powód? Koncert Helicopter Brass Orchestra, który tradycyjnie już odbywa się na początku nowego roku.

Orkiestra pod batutą Henryka Maruszkę wykonała wiązanki melodii klasycznych, standardów jazzowych, przebojów muzyki popularnej. Zabrzmiały fragmenty koncertu Jamesa

związanego jednak nie z zasobnością portfela, ale z dostępem do infrastruktury. Świdnik zajął 16 miejsce wśród wszystkich miast powiatowych w Polsce. Jest to niewątpliwie powód do dumy.

Jako porażkę burmistrz wymienił sprawę budowy lotniska w Świdniku, która ciągnie się kolejny rok. Zdradził także, iż jego marzeniem jest rozwój i wzmocnienie pozycji PZL-Świdnik, powstanie drogi piasiecznej, bo stworzy to nowe miejsca pracy dla



fol. i tekst aw

Lasta oraz musicali Lloyd Webera, piękne walece Straussa, utwory Diuka Ellingtona i Georga Michaela, a także stare polskie przeboje.

Nie zabrakło konkursu muzycznego, w którym głównymi nagrodami były płyty Helicopter Brass Orchestra. Wygrało je pięć pań, prawidłowo zgadując tytuły zaprezentowanych przez muzyków utworów.

Oprócz dobrej muzyki publiczność mogła też wysłuchać podsumowania ubiegłego roku. O największych osiągnięciach i porażkach miasta, a także o swoich marzeniach na ten rok mówił burmistrz Waldemar Jakson:

- Przede wszystkim udało się wypracować zrównoważony budżet, pozyskaliśmy też środki strukturalne z Unii Europejskiej. Warto również wspomnieć, że w rankingu pisma samorządowego „Wspólnota”, który dotyczył jakości życia mieszkańców,

Świdniczan. Waldemar Jakson życzyłby także sobie i miastu, aby system prawny, w oparciu o który działa samorząd był mniej skomplikowany.

**Miejski Ośrodek Kultury  
Świdniku  
i  
Klub Szachowy HUZAR**

zapraszają mieszkańców  
Powiatu Świdnickiego na

**TURNIEJ SZACHOWY,**

który odbędzie się 22.01.2006r.  
(niedziela), o godz. 10.00  
w Miejskim Ośrodku Kultury,  
ul. Wyszyńskiego 14 (II piętro)

## Radosne kołędowanie w MOK-u



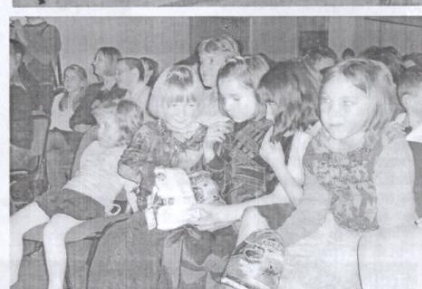
Niedzielnego popołudnia 15 stycznia upłynęło mieszkańcom naszego miasta pod znakiem wielu wrażeń muzycznych. Najpierw mieli możliwość wysłuchania koncertu Helicopter Brass Orchestra, potem zaś Przeglądu Kołęd i Pastorałek, w którym udział wzięła młodsza część świdniczan.

Impreza zorganizowana przez Miejski Ośrodek Kultury już po raz szósty, cieszyła się ogromnym powodzeniem. Na scenie wystąpiło ponad 30 zespołów oraz wykonawców indywidualnych z przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów, dopisała także publiczność. Sala widowiskowa wypełniona była po brzegi. Zapanała świąteczna atmosfera radości. Z entuzjazmem oklaskiwano każdego z młodych artystów.

Wśród prezentowanych kołęd i pastorałek dominował: „Wśród nocnej ciszy”, „Pójdźmy wszyscy do stajenki”, „Mroźna cisza”, „Gdzie mieszkaś, Jezu”. Nie zabrakło jednak i piosenek o św. Mikołaju czy zielonej choince.

Dla wszystkich wykonawców MOK przygotował słodkie upominki oraz pamiątkowe podziękowania i dyplomy.

aw



Powyżej: Sala MOK zapelniona była miłośnikami śpiewania i słuchania kołęd.

Z lewej: „Kleksy” z Przedszkola nr 3

Poniżej: Uczestnicy przeglądu otrzymali słodkie upominki, a także pamiątkowe podziękowania i dyplomy.

## Cisza wokół przemocy

**Dokończenie ze str. 1**

Dzielnicy KPP. - Musi zbadać sprawę, zorientować się czy ma do czynienia z przemocą domową czy z nieporozumieniami rodzinnymi. Jeżeli kobieta zdecyduje się złożyć zawiadomienie o przestępstwie, może to zrobić w dzielnicowego lub w Sekcji Kryminalnej. Zwykle niemal połowa pokrzywdzonych później nie wycofuje.

Z doświadczenia wiem, że naprawdę maltretowane kobiety rzadko zgłaszają się na policję. Zdarzają się też przypadki niezasadnionych wezwań, takich „na wyrrost”. Wystarczy, że mąż wróci do domu po kilku piwach, wcale nie musi się awanturować, ale żona już do nas dzwoni. Dzieje się tak, na przykład, gdy małżeństwo jest w trakcie rozwodu.

### Bicie ścigane z urzędu

- Przemoc w rodzinie to bardzo skomplikowana sprawa - wyjaśnia młodszy aspirant Edyta Mańko, spe-

cialista do spraw nieletnich w świdnickiej KPP. - Potrzebujemy dowodów, które trudno zebrać. Sąsiedzi milczą, nie chcą zeznawać przed policjantem, ani tym bardziej w sądzie. Generalnie wokół problemu przemocy panuje cisza.

Warto też pamiętać, że znęcanie się nad rodziną to przestępstwo ścigane z urzędu, więc policję może zawiadomić chociażby sąsiadka czy koleżanka bitej kobiety. Niestety, często wśród ludzi panuje przekonanie, że przemoc to wewnętrzna sprawa rodziny, której ona dotyczy i obcy nie powinni się wtrącać.

Prawnie nakazany obowiązek zgłaszania faktów znęcania się policji lub prokuraturze mają, m.in. lekarze, pedagodzy szkolni, pielęgniarki środowiskowe.

- W ciągu kilku lat mojej pracy, żądna z instytucji, nauczycieli czy lekarzy, nie zgłosili mi przypadków stosowania przemocy wobec dzieci. Być może nie zauważyli śladów przemocy fizycznej lub nie zetknęli się z ofiarami domowego terroru - zastanawia

się Edyta Mańko. - Sygnalizowano mi natomiast zaniedbania wychowawcze dzieci. Głównie z rodzin patologicznych.

### Mogą pomóc

Często zdarza się, że ofiara przemocy wycofuje się w trakcie policyjnego postępowania. Jest zwykle zastraszona, słaba psychicznie. Nie poradzi sobie bez pomocy psychologa czy terapeuty. Wsparcie psychologiczne, pomoc prawnika, także miejsce do czasowego zamieszkania kobiet, które muszą z dziećmi uciekać z mieszkania, znajdują w Świdniku w Miejskim Centrum Profilaktyki. Działa tam Punkt Interwencji Kryzysowej. Można przyjść w godz. 8-18, a w razie nagłej potrzeby, poza godzinami pracy centrum. Należy kontaktować się z nim poprzez policję.

### Nowa ustawa, nowe nadzieje

Pod koniec ubiegłego roku weszła w życie ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Edyta Mańko nie jest nią zbyt zachwycona: - Zbyt ogólnie określa kompetencje instytucji, zwłaszcza pomocowych. Nie precyzuje skąd mają pochodzić pieniądze, na przykład, na hotele dla osób dotkniętych przemocą. Ustawa podkreśla możliwość ograniczenia kontaktów sprawcy przemocy z pokrzywdzonymi. Sąd może nakazać mu opuszczenie mieszkania lub zakazać zbliżania się do ofiary. Bardzo dobrze, że jest taka ustawa, ale muszą być do niej akty wykonawcze.

Anna Konopka



Powyżej grupa Montessori z Przedszkola nr 4 i „Śmieszki” z przedszkolnej „siódemki”.

Wyrazy współczucia dla  
Pani Ireny Błaziak  
z powodu śmierci

**Taty**

składają  
kierownictwo i pracownicy  
Urzędu Miasta Świdnik

„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL-Świdnik S.A. i Burmistrza Miasta Świdnika.  
Nakład: 2000 egz.  
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1.  
Tel/fax 0 81 468-74-54.



## panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

### Nie samym chlebem

Emeryci i Renciści byli pracownicy WSK PZL-Świdnik zrzeszeni w Klubie Związkowym ZZM udzielają się aktywnie nie tylko w okresie letnim. Organizacja ta polega na różnego rodzaju wyjazdach. W okresie jesienno-zimowym preferowane są spotkania w Klubie przy ul. Norwida 2 A. 6.12.2005 odbyło się bardzo udane spotkanie z przedstawicielami Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury woj. lubelskiego. Twórczość swą prezentowali wielokrotni laureaci konkursów krajowych, wojewódzkich oraz regionalnych. Wiersze recytowane przez autorki nabierają całkiem innego wydźwięku. Czytane są nie tylko z tomików, lecz niejednokrotnie z luźnych kartek i zapisów na marginesie.

Maria Szczególna-Jeleniewska, Jadwiga Koperda-Grzeškowiak oraz Bożena Czap były bardzo usatysfakcjonowane spotkaniem. Zadowolony był również wieloletni przewodniczący RSTK, K. Kalińczuk. Najbardziej jednak zainteresowanie okazali uczestnicy spotkania. Dowodem jest zgłoszenie potrzeby organizacji takich spotkań na większą skalę. Umówiono się na następne spotkanie, a przewodniczący RSTK obiecał zapoznanie z innymi kierunkami twórczości takimi jak: malarstwo, fotografia czy rzeźba.

Artyści zrzeszeni w naszym stowarzyszeniu osiągają bardzo duże sukcesy w swej działalności. Są to nasi koledzy, z którymi kiedyś pracowaliśmy w zakładzie. Obecnie rozwijają swoje pasje w różnych dziedzinach kultury i sztuki.

S. Iwaniuk.

Zapraszamy wszystkich chętnych na coroczny

### BAL METALOWCA

18.02.2006

„Lachówka”

Informacje w siedzibie Zarządu  
Związku Zawodowego „Metalowcy”

Tel. zakładowy: 59-12 lub 52-62

Bezpośredni: 0 81 751-55-24

Od 1 stycznia 1999 r. weszła w życie jedna z czterech szeregów reform rządu Jerzego Buzka - reforma systemu ubezpieczeń społecznych. Jej konsekwencją było uchwalenie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ustawa likwidowała począwszy od 2007 roku prawo do przechodzenia na wcześniejszą emeryturę.

Twórcy nowego systemu emerytalnego zakładali jednak, że dla osób zatrudnionych w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze, mających niekiedy kilkunastoletni staż pracy w takich warunkach, konieczne będzie wprowadzenie rozwiązań przejściowych. W związku z tym w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wprowadzono deklaratorywny zapis przewidujący ustanawianie w odrębnej ustawie emerytur pomostowych. Ustawa ta powinna regulować zasady przyznawania emerytur dla zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze poczynając od 1 stycznia 2007 roku.

Jednak kolejne rządy nie opracowały projektu ustawy, który byłby akceptowany społecznie. Osoby oczekujące na ustawę o emeryturach pomostowych czują się oszukane przez władzę. Podjęciem pracy w warunkach szkodliwych liczyły, że po przepracowaniu wymaganego okresu zatrudnienia będą miały prawo do wcześniejszej emerytury. Rozżalenie tych osób spotęgował fakt, że w 2005 r. zostały uchwalone szczególne rozwiązania dla jednej z grup zawodowych, jaką są górnicy.

Należy przypomnieć, że Nadzwyczajny Kongres Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, obradujący w listopadzie 2004 r. podjął uchwałę dotyczącą objęcia prawem do wcześniejszej emerytury wszystkich pracujących przed 1 stycznia 1999 r. w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze tej, przed datą wejścia w życie reformy systemu ubezpieczeń społecznych (tzw. opcja zerowa).

Realizując tę uchwałę, Rada Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych na posiedzeniu 14 grudnia 2005 roku postanowiła przyjąć treść opracowanego w OPZZ projektu usta-

### Obywatelska inicjatywa ustawodawcza

## Emerytury pomostowe

wy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw. Podjęła także decyzję o nadaniu projektowi ustawy statusu obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej. W związku z tym Rada powołała Komitet Inicjatywy Ustawodawczej, w skład którego weszli członkowie kierownictwa, koordynatorzy branż oraz przewodniczący ogólnokrajowych organizacji członkowskich. Do zadań Komitetu należy uruchomienie procedury związanej z wykonaniem inicjatywy ustawodawczej przez obywateli w zakresie wymaganym przepisami prawa.

Celem projektowanej ustawy jest stworzenie możliwości uzyskania emerytury na dotychczasowych zasadach ubezpieczonych, którzy urodzili się w latach 1949-1968, a przed 1 stycznia 1999 r. byli zatrudnieni w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Uprawnienie to przysługiwałoby osobom, które spełnią wymogi stażu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze i nie przystąpi do otwartego funduszu emerytalnego lub rozwiążą umowę z funduszem na zasadach określonych w projektowanej ustawie.

Z szacunków ilości osób, które przed 1 stycznia 1999 r. pracowali w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze dokonanych w latach 2002 - 2003 przez Centralny Instytut Ochrony Pracy wynika, że ok. 1,25 mln. Osób pozbawionych będzie prawa do wcześniejszej emerytury. Nasz projekt ustawy w znacznym stopniu rozwiązuje ten problem, ponieważ, jak szacujemy, jest adresowany do grupy ok. 775 tys. osób, z czego ok. 205 tys. stanowią nauczyciele ok. 85 tys. hutnicy, ok. 83 tys. kolejarze, ok. 43 tys. pracownicy sektora energetycznego.

Obecnie nie można precyzyjnie określić ilości osób, które skorzystają z projektowanej ustawy. Zakłada się utwo-

Zgodnie z coroczną tradycją przed Świętami Bożego Narodzenia odbywają się spotkania opłatkowe. Mają one różnorodną formę. Są to wieczorki dla samotnych, bo i tacy ludzie są wśród nas. Odbywają się też spotkania, które można by nazwać branżowymi, na przykład odbyło się ono ze związkowcami „Metalowcy” 20.12.2005 roku. Miejsce spotkania była dawna stołówka pracownicza, którą znają byli długoletni pracownicy a obecnie emeryci i renciści. Obecnie stołówka ta jest prywatną własnością



Krzysztofa Lachowskiego. Pełni rolę firmy gastronomicznej z zapleczem hotelowym. Wyglądem i wystrojem wnętrza nie przypomina dawnej stołówki PFS WSK PZL-Świdnik SA. Dla niektórych emerytów będących pierwszy raz po długiej nieobecności wystrój wnętrza sprawia przyjemne wrażenie.

Około godz. 12.00 prawie 300-osobowa grupa zasiadła do oficjalnie zastawionych stołów. Na stołach dominowały wigilijne potrawy: barszcz, ryba, kapusta z grzybami, racuszki i innymi specjalami. Na pierwszym jednak planie białe talerzyki z opłatkami.

W części oficjalnej spotkania głos zabrał przewodniczący Koła E i R ZZ „Metalowcy” kol. Jan Aleksandrowicz. Wykorzystując sytuację, że można się spotkać z tak dużą rzeszą związkowców, przekazał najistotniejsze informacje, dotyczą-

ce emerytów. Na zakończenie wystąpienia złożył wszystkim obecnym oraz ich rodzinom życzeń najlepszego z okazji rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia, oraz z okazji zbliżającego się Nowego Roku pomyślności i Łask Bożych w 2006 roku. Zachęcał też wszystkich do przychodzenia do Klubu E i R, mieszczącego się przy ul. Norwida 2 A. Od wtorku do piątku w godzinach od 9.00 do 13.00. Następnie głos zabrali koledzy związkowcy: przewodniczący ZZM Jan Borys i przewodniczący struktur powiatowych

### Na zdjęciach: spotkanie wigilijne Koła E i R ZZ „Metalowcy”



Ustawa stwarza możliwość rozwiązania umowy z otwartym funduszem emerytalnym, przez członków, którzy zostali wpisani do rejestru zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W przypadku rozwiązania umowy z OFE, które może nastąpić na wniosek ubezpieczonego, złożony nie później niż w ciągu 6 miesięcy od daty wpisu do rejestru zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, środki zgromadzone na rachunku członka funduszu będą przekazywane w całości do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Proponowane rozwiązanie jest analogiczne do zastosowanego już wobec funkcjonariuszy tzw. „służb mundurowych”, którzy zostali „przeprowadzeni” z systemu ubezpieczeniowego do zaopatrzeniowego.

Projekt ustawy znajduje szeroki odzew i jest społeczny. W niespełna tydzień zostało zebranych prawie 4 tysiące podpisów, popierających rozwiązanie w nim zawarte. Już 4 stycznia przewodniczący Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej złożył do Marszałka Sejmu zawiadomienie o powstaniu Komitetu. Aby projekt został formalnie wniesiony do Parlamentu niezbędne jest zebranie minimum 100 tys. podpisów.

Zwracamy się do wszystkich członków organizacji związkowych zrzeszonych w strukturach OPZZ, o aktywne uczestnictwo w zbieraniu podpisów popierających projekt ustawy. Warto przypomnieć, że ustawa, oprócz dużych grup zawodowych, które już wymienialiśmy, obejmuje także mniejsze środowiska zawodowe jak, np. twórców i artystów, dziennikarzy, pracowników organów kontroli państwowej i administracji celnej, pracowników statków morskich i powietrznych oraz osoby wykonujące wszystkie inne zawody, jeżeli ich stanowisko pracy było zaliczone do prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Wiceprzewodnicząca OPZZ Wiesława Taranowska  
Listy z poparciem będą u przewodniczących kół wydz. ZZ „Metalowcy” oraz w siedzibie Zarządu ZZ „Metalowcy”.

OPZZ kol. Jerzy Dąbski. Wypowiedzi ograniczają się do złożenia informacji i życzeń świąteczno-noworocznych. Dłuższą natomiast wypowiedź miał wiceprezes zarządu, dyrektor zarządzający PZL-Świdnik Jan Mironiński, który przedstawił krótką informację firmie. Byli pracownicy, a obecnie emeryci żywo zainteresowani są losami przedsiębiorstwa, w którym niejednokrotnie przepracowali większość swojego życia. Dlatego też z zainteresowaniem wysłuchano jaka jest sytuacja w przedsiębiorstwie oraz jakie się rysują plany na przyszłość. Wszyscy doskonale zdają sobie sprawę, że sytuacja ekonomiczna przedsiębiorstwa wpływa na rozwój naszego miasta. Wzrost zatrudnienia to jednocześnie zmniejszenie bezrobocia tak w mieście jak i w powiecie, bogatsze społeczeństwo i bogatsza gmina. Dyrektor Jan Mironiński złożył życzenia świąteczno-noworoczne w imieniu własnym jak i zarządu spółki wszystkim obecnym i ich rodzinom. Po oficjalnych wystąpieniach przy kołach następuje składanie sobie życzeń i łamanie się opłatkami. Ceremonia ta trwała dość długo.

Po oficjalnych wystąpieniach i życzeniach wszystkim smakołyki świąteczne potrawy. Miłą atmosferę uprzyjemniały koledzy oraz długie prywatne rozmowy. Gościnne progi byłej stołówki a obecnie „Lachówki” zaczę-

ły pustoszeć. Liczymy na to, że z naszym dużym zaangażowaniem, dzięki pomocy Zarządu Związku Zawodowego „Metalowcy”, działu socjalnego oraz Zarządu PZL-Świdnik S.A. będziemy mogli spotkać się z taką lub większą rzeszą naszych emerytów i rencistów z okazji Świąt Wielkanocnych. Jednocześnie chcemy podziękować wszystkim tym, którzy mają wpływ na podział funduszu socjalnego, że pamiętają o byłych pracownikach. Mamy nadzieję, że w przyszłości uwzględnią środki dla byłych pracowników E i R WSK PZL-Świdnik S.A. i wydzielenie im środków. Jesteśmy pewni, że przedsiębiorstwo nasze będzie się rozwijało, a środki na działalność socjalną będą wzrastać. Służąc to będzie dalszej integracji byłych pracowników, mieszkańców miasta.

S. Iwaniuk

### Z PRAC RADY OPZZ WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

13.01.2006 r. obradowało Prezydium Rady OPZZ województwa lubelskiego. Obrady prowadził Przewodniczący OPZZ Jan Guz. W trakcie obrad dokonano uaktualnienia członków komisji dialogu społecznego, opracowano założenia planu na rok 2006 i opracowano program zebrania Rady OPZZ. Przeanalizowano także obecne problemy związkowe. Przewodniczący Jan Guz wręczył akty powołania na funkcje zastępcy przewodniczącego Rady OPZZ województwa lubelskiego.

Powołani na funkcje zostali:  
Kol. Celina Stasiak Przewodniczącą Zarządu Okręgu ZNP Lublin  
Kol. Lucjan Kozik z-ca Przewodniczącego Zarządu ZZ „Metalowcy” FLT Kraśnik.

Kol. Jan Borys Przewodniczącą Zarządu ZZ „Metalowcy” WSK „PZL-Świdnik”

**REKLAMA • REKLAMA****OGŁOSZENIE O PRZETARGU****Burmistrz Miasta Świdnik**

ogłasza sprzedaż pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej nr 2075 o pow. 8956 mkw, położonej w Świdniku przy ul. Jaworowej 10-12, dla której Sąd Rejonowy w Lublinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr 78001.

Wyżej opisana nieruchomość w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest na zabudowę mieszkaniową wielorodzinną o niskiej intensywności zabudowy.

Posiada pełne uzbrojenie.

Nieruchomość bez obciążeń i zobowiązań.

Cena wywoławcza - **649.000 zł**. Do ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22 %.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie gotówką wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej na konto Urzędu Miasta Świdnik nr 02 1020 3176 0000 5202 0013 8495 PKO BP S.A. O/Świdnik w terminie do **27 marca 2006 r.** Za dzień wniesienia wadium uważa się datę wpływu na konto depozytów Urzędu Miasta Świdnik.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia.

Wadium ulega przypadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał do zawarcia umowy.

Pisemne oferty zawierające dane oferenta, datę sporządzenia oferty, cenę i sposób jej zapłaty, termin i program zagospodarowania nieruchomości oraz oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń oraz kopię dowodu wniesienia wadium należy składać w zapieczętowanych kopertach z napisem „przetarg” w Urzędzie Miasta Świdnik ul. kard. Stefana Wyszyńskiego 15, pokój nr 105 do

**27 marca 2006 r.**

Część jawna przetargu odbędzie się **31 marca 2006 r. o godz. 12.00** w budynku Urzędu Miasta Świdnik ul. kard. Stefana Wyszyńskiego 15, pokój nr 103.

Burmistrz Miasta Świdnik zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

Informacji o dodatkowych warunkach przetargu udzielają pracownicy Wydziału Strategii i Rozwoju Miasta Świdnik ul. kard. Stefana Wyszyńskiego 15, pokój nr 218, nr tel. 0 81-751-76-72, w terminie do **27 marca 2006 r.**

## **Sklep komputerowy „ENTER” ZAPASZA !!!**

Oferujemy:

- NAJTAŃSZY W MIEŚCIE PAPIER DO DRUKAREK
- GRY KOMPUTEROWE
- TANIE AKCESORIA DO KOMPUTERÓW
- MARKOWE MONITORY I KOMPUTERY PO NISKICH CENACH
- PRZY ZAKUPIE NA KREDYT DAJEMY CI PREZENT - 100 ZŁ (W GOTÓWCE LUB TOWARZE)

JEŚLI MASZ KŁOPOTY Z KOMPUTEREM - PRZYJDŹ: PROFESJONALNY SERWIS  
POMOŻE CI ROZWIĄZAĆ TWOJE PROBLEMY

**ŚWIADCZYMY TAKŻE USŁUGI SKANOWANIA I DRUKOWANIA**

Adres sklepu: ul. Niepodległości 24  
e-mail [enterlb@lu.onet.pl](mailto:enterlb@lu.onet.pl)

Tel. 0 81 751 60 70  
[www.enter.swidnik.pl](http://www.enter.swidnik.pl)



## **Repertuar kina „LOT”**

- 20 - 21 stycznia 2006 r.** - Księżniczka na ziarnku grochu (film w polskiej wersji językowej), prod. USA, b/o, godz. 17.00.  
- Pan życia i śmierci (wyk. Nicolas Cage, Ethan Hawke), prod. USA, od lat 15, godz. 19.15.
- 22 stycznia 2006 r.** - Księżniczka na ziarnku grochu (film w polskiej wersji językowej), prod. USA, b/o, godz. 15.00, 17.00.  
- Pan życia i śmierci (wyk. Nicolas Cage, Ethan Hawke), prod. USA, od lat 15, godz. 19.15.
- 23 - 25 stycznia 2006 r.** - kino nieczynne
- 26 stycznia 2006 r.** - Internal affairs - piekielna gra, prod. Hongkong, od lat 15, godz. 17.00, 19.15.

## **GABINET GINEKOLOGICZNY**

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2  
(z tyłu za nowym szpitalem)

tel. 0 81 751-54-54

Możliwość rezerwacji  
godziny przyjęcia

R-5

**Telefon redakcji  
0 81 468-74-54**



Czekamy na sygnały

## **Zakład Pogrzebowy KAIS**

Profesjonalna informacja pogrzebowa  
Załatwianie wszelkich formalności  
Świdnik ul. Okulickiego 2 c  
tel. całodobowe 0 81 723-63-46  
0 604-492-366

R-1

Najpierw przedszkole, potem szkoła z nową metodą nauczania

# **Montessori w „Czwórcie”**

**K**ilka miesięcy temu pisaliśmy o utworzeniu w Szkole Podstawowej nr 7 pierwszej klasy, w której dzieci uczęszczały metodą Marii Montessori. Niewiele osób pewnie wie, że metodę tę, jako pierwsze w Świdniku, zastosowało Przedszkole nr 4. Było to 3 lata temu. Także 3 lata zabrały nauczycielkom placówki - Beacie Kowalczyk i Kindze Sobiesiak, przygotowania, czyli ukończenie studiów podyplomowych na Wydziale Pedagogiki i Psychologii UMCS oraz zgromadzenie specjalnego i kosztownego sprzętu.

- Na razie prowadzimy jedną klasę, ale zainteresowanie rodziców jest duże - mówi Regina Madejska, dyrektorka Przedszkola nr 4. - Zanim podejmą decyzję o zapisaniu dziecka do takiej grupy, uczestniczą w prowadzonych u nas warsztatach. Metoda Montessori polega na tym, że dzieci same zdobywają wiedzę, dzięki pomocy i w działaniu. Nauczyciel jest tylko przewodnikiem. W jednej grupie są trzy roczniki przedszkolaków, ponieważ zauważono, że dzieci lepiej przyswajają wiedzę wzo-



rując się na starszych kolegach. Duży nacisk kładziemy na samodzielność, nawet 3-latków. Uczą się codziennych czynności, na przykład, zawiązywanie butów, parzenia herbaty, zamiatania podłogi.

W miniony wtorek, 10 stycznia, zalety metody Montessori poznawali

członkowie Komisji Oświaty i Spraw Społecznych Rady Miasta Świdnik. - Jesteśmy pod wrażeniem tego sposobu nauczania, ciekawych pomocy i wysiłku, jaki nauczycielki wkładają w prowadzenie zajęć - podsumował wizytę Stanisław Kubiniec, przewodniczący komisji.

tekst i fot. dan

## **HISTORIA ŚWIDNICKIEGO ZNP**

Ukoronowaniem ubiegłorocznych obchodów 100-lecia Związku Nauczycielstwa Polskiego jest wystawa, której uroczyste otwarcie miało miejsce 11 stycznia w Miejsko - Powiatowej Bibliotece Publicznej. Wernisaż zgromadził głównie nauczycieli należących do ZNP, warto jednak zapoznać z prezentowanymi zbiorami również młodzież.

Na ekspozycję składają się kroniki oddziałów i ognisk ZNP, publikacje o Związku, podziękowania, dyplomy i listy gratulacyjne, medale i odznaczenia nauczycielskie oraz związane z ZNP. Znalazły się tu także wspomnienia członków ZNP oraz wspomnienia o tych, którzy już odeszli...

- Chcemy pokazać historię Związku w Świdniku oraz w powiecie swidnickim - mówiła na śródomowym wernisażu Grażyna Bobowska, prezes Oddziału Powiatowego ZNP w Świdniku - Są materiały historyczne, dokumentujące powstanie Związku, a kończące się na współczesności. Szczególnym elementem wystawy jest twórczość nauczycieli, którzy oprócz pracy w szkole znaleźli czas na rozwijanie swoich zainteresowań.

W bibliotece podziwiać można haftowane serwetki autorstwa Marii Świtaj, Anastazji Sady, Stanisławy Pecg, Danuty Lichoty. Obierzeć możemy wyszywane kanwy Urszuli Sosnowki i Edwarty Mazurek. Zaprezentowane zostały haftowane obrusy Bronisławy Duckiej. Dużym zainteresowaniem cieszą się fotografie Bożeny Szczuki, obrazy Wiesławy Rubaj oraz Olgi Kiślak, która była pierwszym członkiem ZNP w Świdniku.

Podczas otwarcia wystawy nie zabrakło wspomnień z przeszłości. Podzielił się nimi: Lucjan Świątlicki, nauczyciel, wieloletni dyrektor Szkoły Podstawowej w Piaskach, autor wielu publikacji dotyczących nie tylko pedagogów, ale także i miejscowości Piaski oraz Wanda Kozak, nauczyciel i metodyk nauczania



początkowego, pełniąc obecnie funkcję przewodniczącej Sekcji Emerytów i Rencistów Oddziału ZNP w Świdniku.

Akcent artystyczny stanowiły wiersze Lucjana Świątlickiego, zaprezentowane przez Jadwigę Ciolek.

Wystawą tą biblioteka rozpoczęła udział w konkursowym programie „Pamięć przeszłości”, organizowanym przez Wojewódzką Bibliotekę w Lublinie.

tekst i fot. aw

## **KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW**

Treść .....

Imię i nazwisko .....

Adres (do wiadomości redakcji).....

Sprzedam garaż os. Lotnicze, Świdnik. Tel. 0 602-432-325.

B-47

Oddam 4-miesięczną suczkę do pilnowania posesji. Tel. 0 81-751-61-43.

B-48

Zamienię mieszkanie 36 mkw, parter, 1 pokój na większe 2 pokoje na wschodzie. Tel. 0 880-459-317.

B-49

Trzy pokojowe mieszkanie w Chelmie zamienię na mniejsze w Świdniku lub sprzedam.

B-50

Oddam koty maści czarno-białej w dobre ręce. Tel. 0 81-469-73-13.

B-51

Sprzedam działki budowlane ul. Kusocińskiego, woda, prąd, gaz. Tel. 0 81-468-68-60 po 17.00.

B-52

Zamienię mieszkanie 36 mkw, 1 piętro, 1 pokój na większe (2 pokoje). Tel. 0 81-468-36-65.

B-53

Sprzedam działkę 38 a, światło, woda, Franciszków, ul. Spokojna. Tel. 0 81-751-49-23.

B-54

Do wynajęcia garaż blaszak, Franciszków, ul. Szeroka 19. Tel. 0 81-751-27-95.

B-55

Kupię parnik do gotowania ziemniaków - opalany na węgiel. Tel. 0 81-468-84-29.

B-56

Sprzedam Toyota - Tercel 1993, bezwypadkowa, stan idealny, poj. 1,5, cena 8 tys. Tel. 0 692-540-592.

B-57

Sprzedam Forda Eskortę 1,6; 16V, srebrny metalik, 5-drzwiowy. Kupiony w salonie 1/1998, przebieg 68000 km. Tel. 0 81-751-62-73.

B-58

Matematyka. Tel. 0 81-468-61-84, 0 501-233-216

D-2

Niemiecki. Tel. 0 81-468-30-08, 0 504-073-765

D-3

Zatrudnię kucharza i kierowcę do pizzerii. Tel. 0 502-075-217.

D-4

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

**Cheć coś kupić, sprzedać, zamienić?**  
Wystarczy wyciąć kupon z „Głosu Świdnika” (zamieszczamy go obok) i dostarczyć do redakcji. Ogłoszenie do objętości 10 słów zostanie opublikowane bezpłatnie. Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Wózek spacerowy (głęboki), przekładana rączka + nosidełko + pokrowiec, niebieski - sprzedam. Tel. 0 81-751-21-84.

B-59  
Sprzedam mieszkanie - kawalerkę 36 mkw w Świdniku, os. Wschód. Tel. 0 81-582-27-60.

B-60  
Zamienię mieszkanie 60 mkw, 3 pokoje, spółdz. - lokatorskie na 2 pokoje. Tel. 0 81-468-31-43.

B-61  
0 696-650-260.

B-62  
Garaż murowany do wynajęcia. Tel. 0 81-751-40-29.

B-63  
Sprzedam dom w centrum Świdnika na działalność gospodarczą, ul. Wiejska 23.

B-64  
Zatrudnię emerytkę do gotowania posiłków z możliwością zamieszkania, ul. Wiejska 23.

B-65  
Rencista, 48 lat, podejmie stróżowanie. Prawo jazdy kat. B. Tel. 0 81-468-26-96.

B-66  
Sprzedam sześcienne owczarka niemieckiego rodowodowe. Tel. 0 509-538-759.

## SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

## Sportowe gwiazdy po raz dziesiąty

Przypominamy listę kandydatów w plebiscycie na najlepszych i najpopularniejszych sportowców oraz trenerów roku 2005. Zgrupowaliśmy ich w trzech kategoriach: seniorów, juniorów i trenerów. Kandyduje dwadzieścia pięć osób zgłoszonych przez kluby, a także stowarzyszenia sportowe, działające w naszym mieście.

Głosować można wyłącznie na kuponach wyciętych z naszego tygodnika. Należy je składać w specjalnej urnie umieszczonej przy kawiarni w Ośrodku Sportu i Rekreacji PZL-Świdnik S.A. oraz w siedzibie redakcji. Kupon plebiscytowy oprócz dziesięciu kładek jest jeszcze w czterech kolejnych wydaniach. Będzie uznany za ważny, jeśli znajdzie się na nim wypełnione wszystkie pozycje wraz z podpisem osoby głoszącej. Punkcja: 1 miejsce - 3 pkt., 2 - 2 pkt., 3 - 1 pkt. Ostatnim dniem przyjmowania kuponów będzie poniedziałek 13 lutego. O plebiscycie kolejności zdecydować liczba punktów uzyskanych z kuponów oraz przyznanych przez dziesięcioosobową kapitułę. Jej członkowie będą mieli prawo przyznać dodatkowe punkty w ilości 25 procent ogółu punktów oddanych na kandydatów w poszczególnych kategoriach. Oficjalne ogłoszenie wyników plebiscytu odbędzie się w ostatnią sobotę karnawału tj. 25 lutego br. na Balu Sportowca. Dwuosobowe karty wstępu w cenie 200 złotych można rezerwować w biurze świdnickiego ośrodka, tel. 081 751-20-94. Odbędzie się on w „Lachówce”.

## Z NICH WYBIERAMY SENIORZY

\* **Paweł Mazowski** (ASPS Avia Świdnik) siatkówka - 22 lata, czołowy zawodnik pierwszoligowego zespołu, gra na pozycji przyjmującego

\* **Paweł Pranażal** (GPTS Avia Świdnik) piłka nożna - 31 lat, napastnik i kapitan drużyny, w poprzednim sezonie zdobył 20 bramek i waleń przyznął się do awansu zespołu do III ligi

\* **Lukasz Staiński** (LKSW Dan Świdnik) taekwondo i kick-boxing - 19 lat, mistrz Polski i Młodzieżowy mistrz w taekwondo, wicemistrz naszego kraju w taekwondo i kick-boxingu

\* **Władysław Starobrat** (Aeroklub Świdnik) modelarstwo kosmiczne - 62 lata, ustanowił trzy rekordy świata i Polski w modelarstwie kosmicznym; zdobył Puchar Polski w konkurencji rakietoplanów

\* **Marek Suchon** (TKKF Świt Świdnik) strzelectwo sportowe - 34 lata, srebrny i brązowy medalista mistrzostw Polski w strzelaniu z pistoletu centralnego zapłonu i pistoletu dowolnego, mistrz Świdnika i wicemistrz powiatu w strzelaniu z pistoletu sportowego oraz dwukrotny mistrz województwa w strzelaniu z pistoletu pneumatycznego i dowolnego.

## JUNIORZY

\* **Tomasz Bogusz** (ASPS Avia Świdnik) siatkówka - 18 lat, zawodnik mający na swoim koncie występy w pierwszoligowym zespole, członek kadry narodowej juniorów, gra na pozycji przyjmującego

\* **Michał Dańko** (LKSW Dan Świdnik) taekwondo/kick-boxing - 15 lat, dwukrotny mistrz Polski kadetów w taekwondo i juniorów młodszych w kick-boxingu, dwukrotny złoty medalista Pucharu Polski w kick-boxingu oraz otwartego Pucharu Świata w taekwondo, międzynarodowy mistrz Moldawii, złoty medalista międzywojewódzkich mistrzostw młodzików i wicemistrz Polski juniorów w taekwondo

\* **Jakub Grzys** (GPTT Świdnik) tenis ziemny - 17 lat, członek kadry „Team Procom”, sklasyfikowany na dwunastą pozycję w ogólnopolskiej klasyfikacji Polskiego Związku Tenisowego w kategorii juniorów

\* **Damian Kasperek** (GPTB Avia Świdnik) boks - 16 lat, zawodnik walczący w kategorii wagowej 75 kg, brązowy medalista Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Zamościu, członek kadry narodowej

\* **Krzysztof Kielbaso** (GPTT Świdnik) tenis ziemny - 17 lat, mistrz województwa w grze pojedynczej i podwójnej, zwycięzca Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego w grze podwójnej w Łodzi

\* **Mikołaj Majerczyk** (GPTB Avia Świdnik) boks - 14 lat, zawodnik walczący w kategorii wagowej 60 kg, brązowy medalista międzywojewódzkich mistrzostw Polski młodzików w Ostrołęce

\* **Paweł Rejowski** (ASPS Avia Świdnik) siatkówka - 17 lat, zawodnik mający na swoim koncie występy w pierwszoligowym zespole, członek szerokiej kadry narodowej juniorów, gra na pozycji atakującego

\* **Damian Rusiecki** (GPTS Avia Świdnik) piłka nożna - 16 lat, zawodnik szerokiej kadry trzecioligowego zespołu seniorów, członek kadry narodowej do lat 16, wyróżniający się w województwie w swojej kategorii wiekowej

\* **Kamila Sadło** (KP Avia Świdnik) pływanie - 11 lat, brązowa medalistka mistrzostw Polski młodzików na dystansie 100 metrów stylem grzbietowym, najlepsza zawodniczka ligi wojewódzkiej młodzików, trzykrotna mistrzyni województwa na dystansach 50 i 100 metrów stylem dowolnym oraz 50 metrów stylem motylkowym

\* **Karol Serwin** (KM Champion Świdnik) trial rowerowy - 18 lat, wicemistrz świata, zdobywca Pucharu Europy, mistrz i wielokrotny reprezentant Polski, członek kadry narodowej

\* **Radosław Siczek** (GPTT Świdnik) tenis ziemny - 18 lat, mistrz województwa w grze podwójnej i wicemistrz w pojedynczej, zwycięzca Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego w grze podwójnej w Łodzi

\* **Sebastian Wasil** (KP Avia Świdnik) pływanie - 11 lat, wicemistrz Polski młodzików na dystansie 100 metrów stylem klasycznym, zdobył cztery złote medale na mistrzostwach województwa na dystansach 100 i 200 metrów stylem klasycznym oraz 100 i 200 metrów stylem dowolnym, drugi w indywidualnej klasyfikacji ligi wojewódzkiej młodzików

\* **Marcin Żelechowski** (GPTB Avia Świdnik) boks - 15 lat, zawodnik walczący w kategorii wagowej 80 kg, zdobył tytuł wicemistrza Polski w kategorii kadetów w Grudziądzu, członek kadry narodowej

## TRENERZY

\* **Piotr Bernat** (LKSW Dan Świdnik) taekwondo/kick-boxing - 33 lata, prowadzony przez niego klub zajął trzecie miejsce w rankingu Polskiej Unii Taekwondo i zawodach Pucharu Polski w kick-boxingu, pierwsze miejsce drużynowo na mistrzostwach Polski kadetów i seniorów Polskiej Unii Taekwondo oraz na międzywojewódzkich mistrzostwach młodzików w taekwondo WTF, jego zawodnicy zdobyli ponad 50 medali na mistrzostwach Polski w taekwondo i kick-boxingu w różnych kategoriach wiekowych oraz medale na międzynarodowych zawodach w Niemczech, Irlandii i Moldawii

\* **Krzysztof Lemieszek** (ASPS Avia Świdnik) siatkówka - 44 lata, szkoleniowiec czołowego zespołu pierwszoligowych seniorów, po pierwszej rundzie jego drużyna zajmuje wysokie, czwarte miejsce w ligowej tabeli

\* **Marek Maciejewski** (GPTS Avia Świdnik) piłka nożna - 48 lat, prowadzony przez niego zespół po pięciu latach awansował do III ligi, w której po rundzie jesiennej zajmuje pozycję wicelidera tabeli

\* **Józef Radziejewicz** (GPTB Avia Świdnik) boks - 58 lat, jego zawodnicy zdobyli medale na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, międzywojewódzkich mistrzostwach Polski oraz Pucharze Polski

\* **Krzysztof Serwin** (KM Champion Świdnik) trial rowerowy - 49 lat, w ubiegłym roku jego zawodnicy uzyskali najlepsze wyniki w dotychczasowej działalności klubu, zdobyli medale na mistrzostwach świata, Pucharze Europy oraz mistrzostwach Polski

\* **Władysław Starobrat** (Aeroklub Świdnik) modelarstwo lotnicze i kosmiczne - 62 lata, jego modelarze w ubiegłym roku ustanowili cztery rekordy Polski, które są jednocześnie rekordami świata, zdobywali medale na mistrzostwach naszego kraju oraz Pucharze Polski w modelarstwie kosmicznym, w konkurencji rakietoplanów, a także w klasie latawców skrzynekowych i płaskich

\* **Waldemar Wasil** (KP Avia Świdnik) pływanie - 45 lat, jego podopieczni zdobyli dwa medale na mistrzostwach Polski młodzików oraz 42 medale podczas letnich i zimowych mistrzostwach województwa lubelskiego, drużynowo wygrali rywalizację w wojewódzkiej lidze młodzików

Zebrał: JaKo

## Jaka przyszłość sportu?

We wtorek, 17 stycznia, odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Zdrowia, Sportu i Turystyki Rady Miasta Świdnik oraz nowo wybranej Rady Sportu. Uczestniczyli w nim także dyrektorzy gminnych szkół i nauczyciele wf. Debатовano o przyszłości świdnickiego sportu. Na spotkaniu zapadła decyzja o powołaniu zespołu, którego zadaniem będzie opracowanie gminnego programu rozwoju sportu. Więcej na ten temat w następnym numerze Głosu.

fort. i tekst Anna Konopka



Słaba postawa siatkarzy Avii

## Udowodnić wartość drużyny

Początek roku w wykonaniu siatkarzy Avii nie napawa optymizmem. Zespół przegrał kolejno z GTPS Gorzów oraz Hajnówką. Teraz drużyna musi zacząć wygrywać, jeśli nadal marzy o zajęciu wysokiej lokaty.

Porażki z teoretycznie słabszymi rywalami na pewno martwią kibiców. Tym bardziej, że z drużynami z Gorzowa i Hajnówki w pierwszej rundzie rozgrywek „żółto-niebieskim” udało się wygrać. Już dziś można powiedzieć, że jedynie początek sezonu był bardzo udany dla naszego zespołu. Siedem kolejnych wygranych, począwszy od inauguracji rozgrywek I ligi napawały optymizmem. Później przyszły pierwsze potknięcia, a i początek roku potwierdził słabszą dyspozycję zespołu.

- Jesteśmy teraz w takiej sytuacji, że w każdym ligowym meczu, nawet z niższej notowanym rywalem musimy zacząć udowodniać swoją wyższość i wygrywać. Nie ma dla nas już łatwych spotkań - mówi Sławomir Czarnecki, II trener siatkarzy Avii. - Nie mamy w swoich szeregach zawodnika, który w decydujących o losach spotkania momentach wprowadziłby spokój na boisku. Na początku sezonu udało nam się „rozpedem” wygrać siedem spotkań, ale to już przeszłość. Trzeba odnieść się do dołu tabeli i nie oglądając na wyniki rywali zacząć wygrywać.

Podobnego zdania jest także Krzysztof Lemieszek, I trener naszego zespołu. - Do nowego sezonu przystępowaliśmy z nowymi nadziejami - mówi Lemieszek. - Udało nam się zbudować nowy zespół, o którego sile mieli stanowić nowi zawodnicy. Obawiam się początku rozgrywek, a okazało się, że wypadliśmy w nim bardzo dobrze. Teraz zespół przeżywa kryzys, ale mam nadzieję, że uda się z niego wkrótce wyjść. Chciałbym, aby wszyscy nowi gracze grali w wyjściowym składzie, bo biorąc odpowiedzialność za to, że ich sprowadziłem do zespołu. Jeśli jednak będą prezentować słabszą formę, to na pewno szansę gry dostaną zmienić.

Przyznam szczerze, że już dawno nie spotkałem się z taką sytuacją, aby w siedmiu ligowych spotkaniach z rzędu zespół wygrał tylko jedno. Liczę ponadto, że któryś z naszych zawodników zostanie liderem zespołu. Mam tu na myśli gracza, któremu w decydujących momentach spotkania nie „zadryżka”.

PAW

Paweł Pietryka, siatkarz Avii:

## Stać nas na więcej

- Ostatnie porażki nie napawały optymizmem. Można powiedzieć, że zespół przeżywa kryzys.

- Na pewno tak. Brakuje drużynie wewnętrznej motywacji. Zawsze jakiś element w naszej grze zawodzi. Jak zagramy dobrze w przycięciu, to gorzej w ataku lub bloku i tak na zmianę. Można nawet powiedzieć, że część spotkań przegraliśmy już w „szatni”. Nie potrafiliśmy wygrać nawet z teoretycznie słabszymi od nas rywalami. Może poczuliliśmy się zbyt pewni siebie. Faktem jest, że po serii lepszych występów prawie zawsze przychodzi kryzys, ale w tej chwili jest on zdecydowanie za duży.

- Czy mimo ostatnich potknięć zespół Avii stać na zajęcie miejsca nawet w pierwszej „czwórce”?

- Myślę, że tak. Nie uważam, abyśmy odbiegli pod względem sportowym innym zespołom z czołowej tabeli. W zespole „drzemie” spory potencjał i trzeba go należyście wykozystać.

Rozmawiał: PAW

Co słychać u piłkarzy Avii?

## Ładują akumulatory

Piłkarze Avii, którzy bardzo starannie przygotowują się do rundy rewanżowej III ligi mają za sobą trzeci tydzień treningów. Na razie wszystko przebiega zgodnie z planem.

Zespół wznowił zajęcia 6 stycznia. Treningi odbywają się na powietrzu i w hali. Trener stopniowo zwiększa obciążenia siłowe dla zespołu. Będą one największe w trakcie obozów dochodzeniowych w styczniu i lutym. - W minionym tygodniu trenowaliśmy w pełnym składzie - mówi trener Marek Maciejewski. - Z nowych zawodników udało nam się pozyskać Marcina Dziwulskiego ze Stali Kraśnik. Jeśli w okresie przygotowawczym nie dojdzie do żadnej kontuzji, to nie przewidyuję już innych zmian kadrowych.

W najbliższy weekend zespół rozegra pierwsze mecze kontrolne. Wszystko wskazuje na to, że stanie się to podczas turnieju towarzyskiego w Bełżycach. Obok Avii i miejscowej Unii zagrają w nim także Hetman Zamość i Stal Kraśnik. Kolejnymi sparing-partnerami naszego zespołu będą: AZS Podlasie Białopolska, MKS Spozienice, Radomsk Radom, Hetman Zamość, Motor Lublin, Orleń Spolek Radzyń Podlaski, Górnik II Łęczna, Stal Kraśnik, POM Piotrowice, Lublińka i Lewart Lubartów. Ostatnią grę kontrolną zaplanowano na 8 marca. Dysponując szeroką kadrą 24 zawodników. Niewykluczone, że właśnie z myślą o tych, którzy nie znajdują się w pierwszym zespole, zgłosimy drugi zespół Avii do rozgrywek w B klasie. Nie będziemy w nich klasyfikowani, ale udział w nich na pewno będzie z pożytkiem dla zespołu. Nie chcemy bowiem pozbawiać się młodych, zdolnych graczy.

PAW

## KUPON PLEBISCYTOWY

Na najlepszych i najpopularniejszych sportowców i trenerów Świdnika w roku 2005

## SENIORZY

- 1) .....
- 2) .....
- 3) .....

## JUNIORZY

- 1) .....
- 2) .....
- 3) .....

## TRENERZY

- 1) .....
- 2) .....
- 3) .....

Imię i nazwisko .....

Adres (telefon) .....



GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Studniówka w „Bronku”, czyli:

# CO TO BYŁ ZA BAL!!!

Dokończenie ze str.1

Zabawa rozpoczęła się tradycyjnym polonezem. Układu tanecznego trzecioklasiści uczyli się pod okiem Lidii Grobel, nauczycielki wychowania fizycznego. Próby trwały dość długo, ale było warto. Rodzice ukradkiem ocierali łzy wzruszenia, a i sami wykonawcy z zadowoleniem mówili o udanym tańcu. Polonez zakończył się wspólnym toastem, wzniesionym tradycyjnie szampanem.

Później atmosfera uległa rozluźnieniu. Na parkiecie dominowały już tańce bardziej nowoczesne. Bawiono się w kółeczkach, wężkach, tworząc taneczne pociągi, a uczniowie porwali do wspólnej zabawy także grono pedagogiczne.

Żeby zwyczajom stało się zażość, nie mogło zabraknąć czerwonej bielizny i podwiązek u dziewcząt. Chłopcy natomiast usil-

nie starali się podejrzeć tą szczególną część garderoby. Podobno przynosi to szczęście na maturze, która przecież tuż, tuż. O nauce jednak w ten specjalny wieczór raczej nie rozmawiano.

- Dziś o maturze nie myślimy. Chcemy się tylko bawić - mówili w trakcie bału uśmiechnięci i zadowoleni licealiści.

Impreza studniówkowa powróciła do szkoły po kilkuletniej przerwie. Wcześniej bowiem, zgodnie z obowiązującą od paru lat modą, organizowana była w restauracjach.

- Studniówka w szkole to powrót do tradycji - mówi dyrektor Stefanczyk. - Wprawdzie na początku był pewien opór ze strony uczniów, ale potem okazało się, że i oni zaakceptowali ten pomysł. Myślę, że teraz są z tego zadowoleni. Studniówka to przecież ostatnia zaba-

wa szkolna, rządząca się swoistymi prawami i wymaganiami, ale także swoistą i niepowtarzalną atmosferą.

Nauczyciele także przyjęli ten plan bez zastrzeżeń. Tak naprawdę najważniejsze były same przygotowania, praca przy dekorowaniu sali, która jeszcze bardziej zintegrowała uczniów.

Również większość rodziców nie miała nic przeciwko temu, by bal zorganizować w szkole. W sobotę z dumą patrzyli na swoje dorosłe już prawie pociechy, przypominając sobie własne studniówki sprzed lat. W końcu takie wydarzenie pamięta się przez całe życie.

Zabawa studniówkowa trwała do białego rana. Teraz pozostało nam już tylko powiedzieć: minęła studniówka z wielkim hukiem, czas ucieka i matura coraz bliżej.

fot. i tekst aw



## RZUĆ PALENIE

- najskuteczniejsza obecnie w Polsce metoda BRT opracowana przez lekarzy
- jeden zabieg (50 zł) i zrywasz z nałogiem
- przelicz, ile tracisz (zdrowia!) pieniędzy miesięcznie na papierosy

TO MUSI SIĘ OPLACAĆ!!!

**OTYŁOŚĆ** zmniejszanie apetytu, poprawa przemiany materii i spalania tłuszczu

**ALERGIA** bezbolesne testy 270 alergenów

- odczulanie

**PONADTO LECZYMY** bóle kręgosłupa i stawów, reumatyzm, nerwice, depresje, tarczycę, astmę.

Lublin, ul. Żołnierska 7/34 A  
Tel. 0 81 740 76 77 R-7

## OSIEDLE POLESIE

Lokalizacja: Świdnik, ul. Kasperka/ ul. Stachonia

OFERUJEMY:

- funkcjonalne mieszkania od 26 mkw,
- gwarantowaną cenę sprzedaży,
- hipoteczną własność gruntu,
- korzystne raty,
- profesjonalną obsługę.

BURA HANDLOWE



LUBINVEST

Świdnik, ul. Stachonia 2/10, tel. 469-23-66, 0 602-364-198

Lublin, ul. biskupa Mariana Fulmana 7, tel. 744-66-82, 744-66-83

R-2